

NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Grzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja - 10-11-4-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 145 Rok I
GRODNO
poniedz, 29 grudnia 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówniku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Kino LIRA Film konkursowy **Tydzień miłości** Erotyczny dramat w 8 aktach w roli gl. **E. Hamersztein**

Kino Saturn Od czwartku **25 grudnia r.b.** wtelki polski film **„CHŁOPI”** Wspaniały dramat w 6 wielkich aktach. Nieśmiertelne dzieło Wł. St. Reymonta odznaczone premją Nobla. W roli główn.: B. Leszczyńska, B. Mierzejewski H. Rydzewski, P. Hryniewicz

Proces Stonimski

(koresp. własna)

Z powodu nagromadzonego materiału pozwoliliśmy sobie podać pewną ilość świadków, rozprawy przeniesiono do domu ludowego.

Na ławie oskarżonych siedzą w trzech rzędach aresztanci a przed stołem sędziowskim leżą złożone dowody rzeczowe — lupy zrabowane pasażerom pociągu jak: ubrania, buty, walizy, szable i t. p.

Przy stole obrońców cała palestra stonimska, a więc: adw. Głębski, Wołodkiewicz, Wejss i Jekowicz. Opodal stolik tłumaczy i stół dla sprawozdawców dziennikarskich.

Sala wypełniona różnorodną publicznością, przeważnie dominują krótki i łapcie, należące do przyjaciół i krewnych oskarżonych.

Postacie oskarżonych nabierają wyrazistości a fakty należnego oświetlenia pod wpływem rozwoju przewodu sądowego. Ostatycznie wszyscy lokatorzy ławy oskarżonych są winni. Los kilku jest prawie przesądzony. Niestety, niema większej roli głównych winowajców, którzy zdołali zbiec za kordon. Ci, którzy są — to z wyjątkiem kilku wspomnianych hersztów, narzędnia i wykonawcy woli nieobecnych przywódców. Jest między nimi np. paru takich, którzy rzekomo zmuszeni byli do pomagania bandytom w zatrzymaniu posagu lufa rewolweru.

Z oskarżonych zasługują na szczególną uwagę **Krawczuk** Charyton, schwytyany w dniu napadu o g. 11-ej wieczorem przez straż graniczną o 18 km. od Stolpów, przy którym znaleziono notes z nakreślonym planem napadu, naszkicowanym przez drugiego oskarżonego, **Pawlukiewicza**. Tenże Pawlukiewicz wskazany przez **Krawczuka** jako

uczestnik napadu, po zaarrestowaniu go, wystąpił potajemnie kartę do swoich krewnych, żegnając się z nimi. Karta dostała się do rąk policji, która skonstatowała za pomocą biegłego, że tenże Pawlukiewicz rzeczywiście pisał wspomniany plan napadu.

Krawczuk i **Pawlukiewicz** zostali też poznani przez szereg podróżnych.

Dalej: **Djonizy Zdanko** symuluje od jakiegoś czasu warjata, jednak w czasie dochodzenia przyznał się do winy i opowiadał szczegóły napadu. On to zabił policjanta **Stoja**. Niejaki **Anaszko** został wciągnięty przez **Krawczuka**, wiele osób poznało go.

Z robotników kolejowych poznano jako uczestników napadu: **Makarowicza**, człowika w podsztywnym wieku: **Lowczuka**, **Firankiewicza** i innych.

Ostannio winnych ostatnich przesłuchać sprawę nie można, gdyż przesłuchanie świadków odwodowych, nie zostało ukończono.

Ciekawym fragmentem rozprawy było przesłuchanie oficerów jadących pociągiem napadniętym, którzy twierdzili, że zostali napadnięci we śnie, a przeto nie mogli się bronić i zostali rozbrojeni. Przeciw wojskowym tym odnośnie władze prowadzą dochodzenia karne.

Również sensacją dnia jest przesłuchanie biegłych, **Drów**, **Karolki** i **Malinowskiego**, mających orzec o poczytalności umysłowej **Zdanki**. Od decyzji ich zależy nie tylko los **Zdanki**, ale i kilku jego adherentów, przez niego „wypianych”.

Punktem zwrotnym rozprawy było zeznanie biegłego prof. **Brochwicz** Lewińskiego, którego sąd zażądał na żądanie obrony w celu stwierdzenia na podstawie zestawienia języka, stylu i ortografii w planie napadu i liście **Pawlukiewicza**, czy obie rzeczy pisał jedna i ta sama osoba. **Krawczuk** bowiem na przewodzie sądowym twierdził, iż

Bacność! Czy zamówiłaś już buty na zimę?
Pracownia Obuwia „J. Kuźniakowa”
p. f.
Obecnie czynną jest
przy ul. **Dominikańskiej 25. m. 28** (w podwórzu)
Polecamy wykwintne obuwie różnych rodzajów i gatunków po cenach umiarkowanych. Wykonanie solidnie i punktualnie.
Buty! Buty! Buty! Buty! Buty! Buty!
Gwarant. za trwałości

tak zwanego planu napadu w jego notesie nie było i że „policja sama wpisała do notesu plan napadu, a żeby mieć materiał przeciw niemu i **Pawlukiewiczowi**”. Wprawdzie on na dochodzeniu pierwiastkowym zeznał, że **Pawlukiewicz** szkicował ten plan, jednak zeznanie to złożył rzekomo pod presją ze strony policji.

Zaprzysiężony na żądanie prokuratora, biegły prof. **Brochwicz** Lewiński po przeprowadzeniu analizy stwierdził, że autorem obydwuch notatek jest jedna osoba, pochodzenia miejscowego, białoruskiego, silnie zruszczona, nie znająca jednak w dostatecznym stopniu języka rosyjskiego w piśmie. Z drugiej strony ortografia sowiecka, przeważająca w notatkach, może przemawiać za tem, że autor ich utrzymywał stosunki z Rosją Sowiecką.

Zeznania prof. **Brochwicz** Lewińskiego mają niestety znaczenie nie dla sprawy, gdyż kategorycznie obalają zarzut postawiony przez **Krawczuka** policji naszej i podkreślają prawdziwość jego zeznań złożonych na badaniu pierwiastkowym.

Po przesłuchaniu pozostałych świadków odwodowych badano biegłych lekarzy, którzy orzekli, że oskarżony **Zdanko** stale wykazuje oznaki melancholji.

Po ukończeniu badania świadków zabrał głos oskarżyciel pprok. **Desin**, który w dłuższym przemówieniu udawadniał winę wszystkich oskarżonych i domagał się najsurowszego wymiaru sprawiedliwości, w postaci kary śmierci, wskazując na ogólnopanstwowe znaczenie sprawy. Po przemówieniu prokuratora zabierali kolejno głos obrońcy: **Adw. Wejss**, obrońca z rzędu **Krawczuka**, **adw. Głębski** — **Zdanki**, **adw. Iekowicz** **Pawlukiewicza** proszą o przekazanie sprawy pod sąd zwykłego trybunału a co do ostatniego **adw. Iekowicz** prosi o uniewinnienie. O toż samo w imieniu **Anaszki** i **Kowalskiego** prosi **adw. Sawicz** w imieniu **Sklaryka** **adw. Wołodkiewicz**.

W piątek dano ostatnie słowo oskarżonym, z którym żaden nie przyznał się do winy, bożem sąd udał się na naradę. Po wygłoszeniu wyroku, treść którego podalem telegraficznie, wszyscy skazani wybuchnęli płaczem, prócz jednego **Krawczuka**, który zachował się spokojnie.

A. N.
Czytacie „Kurjer Nadniemeński”

